

Sygnatura akt VIII Ga 312/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR (del.) Rafał Lila

Protokolant: st. sekr. sądowy Emilia Marchewka

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Galeria spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) Galeria spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 czerwca 2014 roku, sygnatura akt V GC 671/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że w sprawie o zapłatę kwoty 6791,96 zł zasądza od pozwanej (...) Galeria spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. dalszą kwotę 3395,98 zł (trzech tysięcy trzystu dziewięćdziesięciu pięciu złotych, dziewięćdziesięciu ośmiu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 2263,98 zł od dnia 15.03.2013 roku,

-1131,99 zł od dnia 4.04.2013 roku;

II. zmienia zawarte w punkcie V zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu w sprawie wymienionej w punkcie I w ten sposób że zasądza od pozwanej (...) Galeria spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 1467 zł (jednego tysiąca czterystu sześćdziesięciu siedmiu złotych) tytułem kosztów procesu;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz (...) Galeria spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 732 zł tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska SSO Krzysztof Górski SSR (del.) Rafał Lila

Sygn. akt VIII Ga 312/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy orzekł w dwóch połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw.

W sprawie z powództwa (...) Galeria sp. z o.o. w G. zasądził od pozwanego (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w G. (obecnie (...) Sp. z o.o. w G.) na rzecz powódki kwotę 16.301,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.2013 roku do dnia zapłaty.

Z kolei w sprawie z powództwa (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w G. Sąd zasądził od pozwanej (...) Galeria sp. z o.o. w G. kwotę 3395,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2263,98 zł od dnia 15.03.2013 i od kwoty 1132,00 zł od dnia 4.04.2013 oraz oddalił powództwo w pozostałej części powództwo i rozstrzygnął w obu sprawach o kosztach procesu.

Ustalając przedmiot sporu Sąd wskazał, że w pierwszej z wymienionych wyżej spraw powódka (...) Galeria Sp. z o.o. w G. W.. dochodziła od pozwanej (jako następcy prawnego przedsiębiorcy - I. W. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)) zapłaty kwoty 16.301,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powództwa przytoczono, iż strony w dniu 20 grudnia 2012 r. w G. W.. zawarły umowę ochrony mienia nr (...). Na jej mocy powódka powierzyła pozwanej ochronę obiektu stanowiącego własność spółki (...) Sp. z o.o. w G. W.. zlokalizowanego przy ul. (...) w G. W.. oraz wszelkiego pozostawionego na tej posesji mienia. Pozwana zobowiązała się powyższą ochronę wykonywać za wynagrodzeniem. W ramach powierzonych jej obowiązków, pozwana zobowiązana była m.in. do monitorowania stanu ogrodzenia, ciągłej, aktywnej obecności na terenie i w czasie przyjętym pod dozór, uniemożliwiania przebywania na chronionym terenie osobom nie posiadającym stosownego zezwolenia oraz wykonywania nie mniej niż 4 patroli nocnych po wyznaczonej trasie z wpisem do książki służby. W dniu 27 lutego 2013 r. doszło do wymontowania i kradzieży części samochodowych z zaparkowanych na chronionym obszarze należących do strony powodowej nowych pojazdów m-ki M. (...). Pracownik powódki zauważył również, iż fragment ogrodzenia posesji, w pobliżu miejsca zaparkowania w/w pojazdów jest uszkodzony (przecięte druty kolczaste). Bezpośrednio po wystąpieniu szkody tj. 28 lutego 2013 r., strony spotkały się celem ustalenia przyczyn zajścia i określenia odpowiedzialności pozwanej. Wskazała, iż pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za przedmiotową szkodę wskazując, iż jej wartość zostanie pokryta z ubezpieczenia OC z tytułu prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej. Strony wyraziły również wolę dalszej współpracy w ramach łączącej je umowy, zaś celem zapobieżenia podobnym sytuacjom w przyszłości ustaliły, iż ochrona zostanie wzmocniona o nocne patrole grupy interwencyjnej. W dniu 08 kwietnia 2013 r. powódka otrzymała od ubezpieczyciela pozwanej pismo informujące o zakończeniu postępowania likwidacyjnego bez dokonania wypłaty odszkodowania. Ubezpieczyciel wskazał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana dopuściła się nieprawidłowości w wykonaniu określonego umową zobowiązania, w związku czym wyłączona zostaje odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC.

Powódka wskazała na odpowiedzialność kontraktową pozwanej wynikającą wprost z zawartej przez strony umowy nr (...) oraz regulacji przepisu art. 471 k.c. natomiast wysokość dochodzonego roszczenia oparła na załączonych do pozwu fakturach VAT (nr (...)(...) r. oraz FV proforma z 28.02.2013 r.) dokumentujących koszt naprawy pojazdów

Pozwana, wniosła o oddalenie powództwa w całości, wezwanie (...) S.A. z siedzibą w S. do udziału w sprawie oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zaprzeczyła stanowisku powódki podnosząc, iż nie dopuściła się

uchybień w sprawowanych przez siebie obowiązkach w związku z czym brak jest podstaw do przyjęcia przez nią odpowiedzialności za powstałą szkodę. Wskazała, iż zgodnie z załączonym planem sytuacyjnym trasa patroli nocnych ograniczała się do części centralnej posesji i nie przebiegała bezpośrednio przy ogrodzeniu. W związku z faktem, iż przedmiotowe zdarzenie nastąpiło w porze nocnej, osoba pełniąca obowiązki stróża nie miała możliwości dokładnego sprawdzenia ogrodzenia podczas wykonywanych obchodów. Pozwana zaznaczyła, iż okres, w którym doszło do kradzieży był okresem zimowy, zaś służba zaczynała się od godz. 15:00 w związku z czym również w dzień dostrzeżenie powstałego uszkodzenia było w znacznym stopniu utrudnione Zdaniem pozwanej zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu mają nagrania z kamer monitoringu. Zgodnie z jej oceną uwieczniony na przedmiotowych nagraniach sposób działania sprawców wskazuje, iż kradzież miała charakter zorganizowany, praktycznie uniemożliwiający jego natychmiastowe wykrycie – jeden ze sprawców pilnował strażnika podczas gdy inni dokonywali demontażu skradzionych części. Pozwana podkreśliła również, iż sposób sprawowania ochrony przez pełniącego funkcję stróża pracownika pozostawał bez zastrzeżeń. Reagował on na zaniepokojenie towarzyszącego mu psa i upewniał się, że jest ono bezzasadne. Wyraziła również podejrzenie co do obiektywności poszczególnych okoliczności, wskazując, iż miejsce kradzieży nie było oświetlone, znakomitą, jej zdaniem, znajomość posesji przez sprawców, nieprzypadkowe położenie samochodów (za banerem) oraz nietuzinkową reakcję psa na obecność osób trzecich. Pozwana zaprzeczyła jakoby kiedykolwiek wprost uznała swoją odpowiedzialność względem powódki. Kwestionowała również wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, iż naprawa dokonana przez podmiot kapitałowo i osobowo powiązany z powódką mógł mieć wpływ na wysokość powstałej szkody.

W drugiej z rozpatrywanych łącznie spraw I. W. (1) (poprzednik prawny powódki) , pozwem z dnia 29 kwietnia 2013 r. dochodziła od pozwanej (...) Sp. z o.o. w G. zapłaty kwoty 6.791,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty: 4.527,97 zł – od dnia 15.03.2013 r. zaś od kwoty 2.263,99 zł – od dnia 04.04.2013 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podała, iż w związku z łączącą strony umową nr (...) wykonywała na rzecz powódki usługi ochroniarskie. W dniach 28 lutego oraz 20 marca 2013 r. pozwana wystawiła powódce dwie faktury – nr (...) oraz (...) opiewające na łączną kwotę 6.791,96 zł tytułem wynagrodzenia za świadczone usługi. Mimo wezwania do zapłaty z dnia 18 kwietnia 2013 r. powódka nie uiściła na jej rzecz należnego wynagrodzenia ani w całości ani w części.

Pozwana w tamtej sprawie wniosła o oddalenie powództwa wywodząc, że brak zapłaty dochodzonego wynagrodzenia był fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną wskutek czego powódka odniosła szkodę w łącznej kwocie 16.301,09 zł, o czym mowa powyżej.

W odniesieniu do obu spraw Sąd przedstawił następujące ustalenia faktyczne

Sąd ustalił, że strony w dniu 20 grudnia 2012 r. w G. W.. zawarły umowę ochrony mienia nr (...). Na jej mocy (...) Galeria Sp. z o.o. w G. W.. powierzyła kontrahentce ochronę obiektu stanowiącego własność spółki zlokalizowanego przy ul. (...) w G. W.. oraz wszelkiego pozostawionego na tej posesji mienia. Z. zobowiązała się powyższą ochronę wykonywać za wynagrodzeniem. W ramach powierzonych jej obowiązków, zobowiązana była m.in. do monitorowania stanu ogrodzenia, ciągłej, aktywnej obecności na terenie i w czasie przyjętym pod dozór, uniemożliwiania przebywania na chronionym terenie osobom nie posiadającym stosownego zezwolenia oraz wykonywania nie mniej niż 4 patroli nocnych po wyznaczonej trasie z wpisem do książki służby. Do jej użytku zlecająca spółka oddała m.in. pomieszczenie (stróżówkę) wyposażone w monitor z stałym podglądem obrazu kamer monitoringu ochranianego obiektu. I. W. (1) podjęła się wykonania wszystkich opisanych wyżej obowiązków zgodnie z harmonogramem i w składzie osobowym ustalonym treścią załącznika nr 1 do umowy. Do monitoringu nie wprowadziła żadnych ulepszeń, ani nie miała uwag czy sugestii.

I. W. (1) na mocy w/w umowy, w miesiącach luty i marzec 2013 r. świadczyła na rzecz pozwanej usługi ochroniarskie. Z tego tytułu w dniach 28 lutego oraz 20 marca 2013 r. pozwana wystawiła powódce dwie faktury – nr (...) oraz

(...), opiewające na łączną kwotę 6.791,96 zł tytułem wynagrodzenia. Mimo wezwania z dnia 18 kwietnia 2013 r. zleceniodawca powyższych rachunków nie uścił z uwagi na poniesioną przez siebie szkodę.

W godzinach nocnych z dnia 25 i 26 lutego oraz z dnia 26 i 27 lutego 2013 r. na posesji zlokalizowanej przy ul. (...) dokonano na szkodę zleceniodawcy kradzieży części samochodowych z pojazdów m-ki M. (...) w postaci katalizatorów i filtrów cząstek stałych. W tym czasie w/w posesję ochraniał pracownik I. W. (1) K. K.. W trakcie trwania warty, w asyście psa, dokonywał on regularnych obchodów posesji. Pies nie był wytresowany czy specjalistyczny. Mimo godzin nocnych pracownik nie był zaopatrzony w latarkę w związku z czym pełniona przez niego służba nie miała charakteru kompleksowego. Nie sprawdzał on miejsc zaciemnionych, ograniczając się jedynie do wyznaczonej ścieżki obchodu. Pracownik bał się podchodzić do płotu i sprawdzać dokładnie teren. Ochroniarz nie zareagował i nie zainteresował się reakcją psa, który pobiegł w stronę płotu i czekał. Fakt ten wykorzystali sprawcy kradzieży, którzy do dnia dzisiejszego pozostali nieuchwytni.

W dniu 27 lutego 2013 r. pracownik zleceniodawcy – A. P. zauważył, iż należące do strony powodowej pojazdy m-ki M. (...) o nr VIN (...) oraz (...), które w dniach 25-27 lutego 2013 r. pozostawały zaparkowane na terenie posesji przy ul. (...) w G. W., są niesprawne, zaś wyświetlające się na desce rozdzielczej komunikaty sugerują problem techniczny wywołany brakiem odpowiedzi poszczególnych elementów wyposażenia pojazdów. Z samochodów skradziono filtry cząstek stałych oraz katalizatory. Pracownik zleceniodawcy zauważył również, iż fragment ogrodzenia posesji, w pobliżu miejsca zaparkowania w/w pojazdów jest uszkodzony (przecięte druty kolczaste). O tym fakcie niezwłocznie poinformował pracodawcę. M. G., osoba upoważniona z ramienia zleceniodawcy do kontaktów z I. W. (1), poinformował o zaistniałej sytuacji ją oraz organy Policji, a następnie zabezpieczył nagrania z monitoringu celem ustalenia sprawcy kradzieży. Wezwani przez poszkodowaną spółę funkcjonariusze Policji, przyjęli od niej zawiadomienie o dokonanej na jej szkodę kradzieży oraz zabezpieczyli ujawniony materiał dowodowy. Mimo przeprowadzonych w sprawie czynności Policja postanowieniem z dnia 04 marca 2013 r. umorzyła dochodzenie na skutek niewykrycia sprawcy i wpisała sprawę do Rejestru Przepstępstw.

Po wystąpieniu szkody tj. 28 lutego 2013 r., strony spotkały się celem ustalenia przyczyn zajścia i określenia odpowiedzialności. Strony wyraziły wolę dalszej współpracy w ramach łączącej je umowy, zaś celem zapobieżenia podobnym sytuacjom w przyszłości ustaliły, iż ochrona zostanie wzmocniona o nocne patrole grupy interwencyjnej.

Zleceniodawca zlecił spółce (...) Sp. z o.o. w P. dokonanie oględzin uszkodzonych pojazdów oraz wstępne oszacowanie kosztów naprawy. Zgodnie z treścią sporządzonych na tą okoliczność faktur proforma, koszt naprawy obu pojazdów zamknąłby się w kwocie 17.171,31 zł. Na tej podstawie powódka pismem z dnia 01 marca 2013 r. wezwała pozwaną do zapłaty w/w kwoty tytułem odszkodowania, załączając wystawioną na tą okoliczność notę obciążeniową. Pismem z dnia 01 marca 2013 r. I. W. poinformowała zleceniodawcę, iż wystawiona nota obciążeniowa została przekazana do wiadomości ubezpieczyciela – (...) S.A. z siedzibą w S. celem przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. W dniu 08 kwietnia 2013 r. (...) Sp. z o.o. otrzymała od ubezpieczyciela pozwanej pismo informujące o zakończeniu postępowania likwidacyjnego bez dokonania wypłaty odszkodowania. Ubezpieczyciel wskazał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że ubezpieczona dopuściła się nieprawidłowości w wykonaniu określonego umową zobowiązania, w związku czym wyłączona zostaje odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC. Poszkodowana skontaktowała się telefonicznie z ubezpieczycielem, który poinformował ją, iż podstawą przyjętego w piśmie z dnia 08 kwietnia 2013 r. stanowiska było oświadczenie pozwanej, w którym nie przyjmuje ona odpowiedzialności za powstałą w jej majątku szkodę.

Ostatecznie Spółka (...) samodzielnie usunęła powstałą szkodę ustalając jej wysokość na kwotę 16.301,09 zł i przedstawiła na tą okoliczność stosowne rachunki. Biegły sądowy potwierdził wysokość szkody.

W oparciu o tak zrekonstruowane fakty Sąd uznał za uzasadnione powództwo spółki (...), natomiast w sprawie z pozwu (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w G. uwzględnił jedynie połowę wartości zgłoszonego roszczenia .

Sąd przyjął, że okoliczności powstania szkody po stronie powódki okazały się bezsporne. W toku procesu strony pozostawały zgodne co do dokonanych w nocy z 25 i 26 lutego oraz z 26 i 27 lutego 2013 r. kradzieży na samochodach należących do powódki, a także zakresu w jakim zostały uszkodzone. Nie budził również wątpliwości fakt przebywania na terenie dozorowanej posesji pracownika pozwanej – K. K., który w czasie dokonywania kradzieży pełnił funkcję stróża.

Kwestią sporną pozostawała odpowiedzialność pozwanej kształtująca się na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej zawartej w art. 471 k.c., a także wysokość poniesionej przez powódkę szkody. Sąd uznał, że zawarta przez strony w dniu 20 grudnia 2012 r. w G. W.. umowa ochrony mienia nr (...) w sposób wyraźny regulowała zakres obowiązków pozwanej w zakresie ochrony posesji zlokalizowanej przy ul. (...) w G. W.. I. W. (1) nie wykonała tej umowy należycie, choć w części została wykonana. Obchody nie były dokładne, nie sprawdzano płotów, ochroniarz bał się sprawdzać teren w nocy, monitoring nie był należycie prowadzony, był niewyraźny a pozwana nie zgłaszała uwag. Zgodnie z treścią załącznika nr 2 do umowy pozwana odpowiedzialna była m.in. za sprawdzanie stanu ogrodzenia, bram wjazdowych i oświetlenia, a także zobowiązała się do ciągłego aktywnego przebywania jej pracowników na terenie obiektu podlegającego dozorowi. W § 7 umowy strony określiły również zakres odpowiedzialności pozwanej. Zgodnie z jego treścią pozwana odpowiada za działania i zaniechania osób, którym powierzyła wykonywanie w jej imieniu usług ochroniarskich. Zgodnie z § 7 ust. 3 umowy zobowiązała się do naprawienia szkody wynikłej z udowodnionego niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w tym obowiązków określonych w załączniku nr 2 do umowy.

Zdaniem Sądu powódka w sposób należyty dowiodła, iż wykonywana w trakcie kradzieży usługa polegająca na ochronie obiektu przy ul. (...) w G. W.. nie była usługą wykonywaną przy dołożeniu należytej staranności, wymaganej przy pełnieniu tego rodzaju świadczeń. Jak dowodzi nagranie z kamer monitoringu (k. 25) pracownik pozwanej – K. K., przy pełnieniu nocnej zmiany nie używał latarki celem oświetlenia miejsc zaciemnionych. Nie reagował również na widocznych na nagraniach sprawców, których mógł dostrzec uważnie obserwując transmisję z kamer monitoringu. Zeznania świadka K. K. w tej kwestii Sąd uznał za niewiarygodne. Pomimo twierdzeń, iż z reguły dokonując obchodu używał on latarki, zarówno na nagraniach z nocy z 25 na 26 lutego jak i z 26 na 27 lutego 2013 r. nie widać aby posługiwał się on jakimkolwiek urządzeniem umożliwiającym mu dozоровanie miejsc słabiej oświetlonych. Ponadto, o uszkodzeniu ogrodzenia dowiedział się on dopiero dzień później, co w sposób wyraźny sugeruje, iż nie dołożył on należytej staranności w pełnieniu swoich obowiązków. Przyznał, iż za każdym razem pełnił służbę w sposób podobny, czyli nienależyty. Zdaniem Sądu znaczenie ma również, iż była to osoba niepełnosprawna. Sąd zauważył, iż podnoszony przez pozwaną I. W. brak dostępu do ogrodzenia z uwagi na leżący pod nim szrot jest w tej kwestii chybiony, gdyż przy użyciu latarki wykrycie uszkodzenia ogrodzenia było jak najbardziej wykonalne. Można również było to badać w trakcie dnia. Z tego samego powodu uznano za w pełni nietrafioną argumentację pozwanej odnoszącą się do trudnych warunków w jakich przyszło jej pełnić usługę ochroniarską. Pozwana wiedziała jaką nieruchomością ma ochraniać i jaki jest cel umowy. Trudne warunki atmosferyczne, czy też związane z nimi utrudnienia, w ocenie Sądu nie mogą stanowić uzasadnienia braku należytej staranności przy wykonywaniu ochrony. Zaznaczono, iż do obowiązków pozwanej, wymienionych w załączniku nr 2 do umowy, należało sprawdzanie stanu ogrodzenia. Fakt wykrycia jego uszkodzenia dopiero dzień po przecięciu drutu kolczastego – po wykryciu kradzieży - w sposób dobitny dowodzi, iż nałożone na pozwaną obowiązki nie były wykonywane w sposób należyty.

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył, iż w tej sprawie doszło do zrealizowania przesłanek określonych w przepisie art. 471 k.c. tj. odpowiedzialności kontraktowej pozwanej. Zdaniem Sądu, popełnione przez pracownika pozwanej uchybienia, w sposób znaczny przyczyniły się do osiągniętego przez sprawców sukcesu. Warto zaznaczyć, iż kradzież miała charakter ciągły tzn. że składała się z więcej niż jednego zachowania, w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. W ocenie Sądu, wykrycie uszkodzenia ogrodzenia mogłoby przyczynić się nie tylko do zapobieżenia następnej kradzieży, ale także do ujęcia sprawców na gorącym uczynku. W obliczu niewykrycia uszkodzenia ogrodzenia, ujawnienie sprawców stało się na dzień dzisiejszy niemożliwe, zgodnie z postanowieniem o umorzeniu postępowania, które jest dokumentem urzędowym. Duże znaczenie, zdaniem Sądu, miał również cel umowy. Sam fakt kradzieży również świadczy, iż pozwana nie wykonała jej należycie. Wątpliwości Sądu nie mógł

również budzić fakt wystąpienia po stronie pozwanej szkody w postaci braku katalizatorów oraz filtrów cząstek stałych. Zostało to należyście dowiedzione.

Kwestią sporną okazała się wartość przedmiotowej szkody. W tej kwestii Sąd w całości oparł się na opinii biegłego P. P. oraz przedłożonych przez powódkę fakturach, uznając je za w pełni wiarygodne.

W odniesieniu do drugiego powództwa wniesionego pierwotnie przez I. W. (1) a następnie popieranego przez jej następcę prawnego, Sąd stwierdził, że zasługiwało ono na uznanie jedynie w połowie, jako że umowa nie została należyście wykonana, co doprowadziło do wyrządzenia (...) Galerii sp. z o.o. szkody.

Powódka I. W. (1) w sposób należyty udowodniła fakt nieuregulowania przez powódkę faktur VAT nr (...) (k. 213) oraz nr (...) (k. 214), których treść Sąd uznał za wiarygodne. Usługobiorca nie kwestionował faktu braku zapłaty. Sporne było należyte wykonanie umowy.

Ze względu jednak na opisane uchybienia poprzedniczki prawnej powódki w świadczeniu usług ochroniarskich oraz powstałej w ich wyniku szkody, Sąd uznał, iż zasądzenie na rzecz pozwanej całości dochodzonego wynagrodzenia nie byłoby właściwe. Sąd stwierdził, że oparł orzeczenie na łączącej strony umowie wskazując nadto art. 353¹ k.c. w zw. z art. 750 k.c. Sąd skonstatował że nie budzi wątpliwości fakt niedołożenia przez pozwaną należytej staranności w pełnieniu usługi. Brak odpowiedniego wyposażenia, a także zaangażowania, do którego zobowiązuje zawarta przez strony umowa, dobitnie utwierdził Sąd w przekonaniu, iż pozwanej nie należy się całość wynagrodzenia za okres określony w fakturach. Biorąc jednak pod uwagę, iż pozwana w miesiącach luty – marzec świadczyła na rzecz powódki usługi ochroniarskie, choć w części nienależyście, Sąd uznał za w pełni zasadne roszczenia do kwoty połowy przedłożonych przez pozwaną faktur VAT nr (...) (k. 213) oraz nr (...) (k. 214) w pozostałej części oddalając powództwo.

O kosztach procesu prowadzonego z powództwa (...) Galeria Sp. z o.o. w G. W.. orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasadzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.054,57 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, nadto wydatki poniesione przez powódkę - wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego 2.400,00 zł zgodnie z § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 złotych. Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała powództwo w całości.

O kosztach procesu prowadzonego z powództwa (...) Sp. z o.o. w G. W.. orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, iż uwzględnienie żądań pozwanej tylko co do części uzasadnia wzajemne zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami.

Apelację od tego wyroku w części rozstrzygającej o powództwie (...) Sp. z o.o. oraz oddalającej częściowo roszczenia zgłoszone w pozwie I. W. (1) a także w części dotyczącej kosztów procesu zasądzonych wniosła (...) Sp. z o.o.

Wyrokowi zarzucono:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 750 k.c. w związku z postanowieniami § 1 umowy nr (...) oraz Załącznika nr 2 do tej umowy, poprzez niewłaściwą jego wykładnię polegającą na uznaniu, że strony łączyła umowa rezultatu, podczas gdy była to faktycznie umowa starannego działania;

- naruszenie przepisów postępowania - art. 84 kpc poprzez nie przyzpozwanie (...) S.A., pomimo złożonego przez (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo – Usługowe (...) Sp. z o.o. wniosku w tym zakresie w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 24 czerwca 2014r. - co niewątpliwie miało wpływ na wynik postępowania.

- naruszenie przepisów postępowania - tj. art. 233 w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie związanym z ustaleniem jakości świadczonych usługi polegającej na ochronie mienia w kontekście warunków zawartej umowy oraz sprzeczność poczynionych

przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności związanych z jakością wykonanej przez (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe - Usługowe (...) Sp. z o.o. usługi.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty wniesiono o zmianę wyroku :

- w pkt. I i II poprzez oddalenie w całości powództwa (...) - Galeria sp. z o.o. o zapłatę 16 301,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013 r. przeciwko - (...) I. W. (1) Sp. z o.o oraz o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów postępowania sądowego za obie instancję w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych

- w pkt. IV poprzez zasądzenie od pozwanej (...)Galeria z.o.o na rzecz powódki (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe - Usługowe (...) Sp. z o.o. kwoty 3 396,98 zł (bezpodstawnie oddalanej) wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od kwot 4 527,97 zł od dnia 15 marca 2013r. do dnia zapłaty 2 263,99 zł od dnia 04 kwietnia 2013r.do dnia zapłaty oraz zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powódki kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych za obie instancję

Jako wniosek ewentualny sformułowano żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazano że skarżąca nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego gdyż dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotu sporu zasadnicze znaczenie miało określenie charakteru prawnego stosunku, łączącego podmioty występujące w sporze. Zważywszy, że podstawą wzajemnych zobowiązań stron była umowa nr (...) o świadczenie usług (dozoru i ochrony mienia), której treść jednoznacznie wskazuje, że zgodnie z postanowieniami art. 750 kc stosuje się do niej odpowiednio przepisy zlecenia, a zatem strony łączył stosunek obligacyjny starannego działania a nie rezultatu. W tym zaś kontekście należało analizować zakres obowiązków (...) określonych w Załączniku nr 2, które przytoczono in extenso w uzasadnieniu apelacji.

Zdaniem skarżącej zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że jej poprzedniczka prawna w sposób należyty wykonywała swoje obowiązki w ramach możliwości wynikających ze specyfiki obiektu, jego położenia, oświetlenia i usytuowania poszczególnych elementów. Nie można bowiem automatycznie przyjąć, że fakt kradzieży świadczy o nienależyтым wykonywaniu umowy o charakterze starannego działania, co uczynił Sąd wydając zaskarżony wyrok, naruszając tym samym przepisy prawa materialnego tj. art. 750 w zw. z postanowieniami stron zawartymi w treści umowy i w Załączniku nr 2. Zdaniem skarżącej takie stanowisko Sądu Rejonowego wynika z niewłaściwej analizy materiału dowodowego polegającej na braku wszechstronności jego rozważenia i sprzeczności poczynionych ustaleń w konfrontacji ze stanem faktycznym, jaki miał miejsce w tej sprawie. O sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego z zebrany materiał dowodowy najdobitniej świadczyć ma zdaniem skarżącej, stanowisko jakoby ochroniarz nie zareagował i nie zainteresował się reakcją psa, który podbiegł w stronę płotu i szczekał a fakt ten wykorzystali sprawcy kradzieży. Wręcz przeciwnie, pracownik ochrony zareagował na zachowanie psa, zatrzymał się i ruszył za psem. Ani nagrania z monitoringu (które nie rejestrują głosu) nie wskazują, ani też z zeznań świadków - B. W. (1) i K. K. - nie wynika, aby pies wówczas szczekał. Co więcej wszyscy świadkowie zeznali, że pies należący do (...) Galeria nie zaliczał się do kategorii psów obronnych, a wręcz charakteryzował się łagodnością i dużą ufnością do ludzi.

Istotnym jest zdaniem skarżącej, że Sąd pominął okoliczność podnoszoną przez świadków, że sprawdzenie stanu niedostępnej części ogrodzenia w warunkach zimowych, w godzinach popołudniowych i nocnych było faktycznie niemożliwe, stąd też poświecenie latarką wzdłuż ogrodzenia nie przyniosłoby oczekiwanego rezultatu. Nagrania z monitoringu także potwierdzają, że oświetlona była tylko część terenu - ta dookoła budynku, co potwierdził pracownik (...) Galeria - (...) w swoich zeznaniach. Natomiast uszkodzenie ogrodzenia dokonano w miejscu oddalonym od trasy patrolu, za namiotem zasłaniającym zupełnie widoczność (co zapewne wiedzieli sprawcy kradzieży). Stanowisko Sądu, iż o nienależyтым wykonaniu usługi świadczy zarzut, że uszkodzenie odnaleźli dopiero pracownicy (...) Galeria jest bezzasadny i nielogiczny. Oczywiście jest bowiem że po wykryciu kradzieży pracownicy (...) Galeria podjęli działania

mające na celu ustalenie przyczyn i okoliczności kradzieży, dokonując dokładnych oględzin płotu już w dzień a nie w nocy.

Zdaniem autora apelacji nie znajduje żadnego uzasadnienia twierdzenie Sądu jakoby pracownik (...) nie posiadał latarki, bo na nagraniach z monitoringu nie widać aby jej używał. Wskazać należy, że miejsca objęte zasięgiem monitoringu są oświetlone, dlatego też nie zachodzi tam żadna potrzeba używania latarki podczas patrolu zimą. Sąd zdaniem skarżącej pominął bezpodstawnie spójne zeznania pracowników ochrony słuchanych w charakterze świadków a w szczególności, iż sposób dokonania kradzieży jednoznacznie wskazuje, że czynność ta musiała być zaplanowana wcześniej, a samochody w trakcie kradzieży ustawione były w miejscu niewidocznym dla kamer monitoringu. Pomimo istnienia uzasadnionych wątpliwości zarówno (...) jak i Ubezpieczyciela co do ewentualnego współdziałania pracowników (...) Galeria ze sprawcami kradzieży, Sąd Rejonowy pominął ten zarzut, mimo że miał on zasadnicze znaczenie dla ustalenia, czy usługa świadczona była należycie.

Skarżący uznał za wysoce krzywdzące i dyskryminujące stanowisko Sądu zarzucające, że usługa wykonana przez osobę niepełnosprawną nie była wykonana należycie. (...) Galeria zawierając umowę z (...) miała świadomość tego, że (...) jest zakładem pracy chronionej, a usługa świadczona będzie przez osoby niepełnosprawne.

Skarżący stwierdził też, że zebrany materiał dowodowy w tej sprawie wyraźnie wskazuje, że usługa świadczona była należycie, a (...) nie miał żadnej możliwości, aby zapobiec kradzieży, czy też złapać złodzieja na gorącym uczynku. O nienależyтым wykonaniu obowiązków można byłoby mówić wtedy gdyby pracownik ochrony w ogóle nie odbywał patroli nocnych, zignorowałby reakcję psa etc., co nie miało miejsca w tym stanie faktycznym. Pomimo czynienia wielu uwag w stosunku do (...)Galeria co do stanu zabezpieczenia mienia, słabego oświetlenia, często panującego nieładu przy ogrodzeniach, nieustannych problemach z monitoringiem, jedynym uzasadnionym zarzutem wobec (...) jest fakt zgłaszania tych uwag w formie ustnej, choć powinny być zgłaszane pisemnie jak wynika to z Załącznika nr 2. O prawdziwości i słuszności czynionych wyżej zarzutów, wynikających z zeznań świadków, może świadczyć fakt że (...)Galeria niezwłocznie po zmianie wykonawcy zmieniła również oświetlenie i system monitoringu.

Nie zgodzono się ze stanowiskiem Sądu dotyczącym obniżenia wysokości wynagrodzenia za usługi świadczone w miesiącach luty - marzec. Zawarta pomiędzy stronami umowa w treści § 5 i 6 wykluczyła możliwość potrącenia z należnego wynagrodzenia jakichkolwiek odszkodowań, co potwierdziły strony zapisem § 8 ust. 5, który reguluje zasady odpowiedzialności odszkodowawczej (...), gdzie strony wprost ustaliły, iż należność z tytułu strat w mieniu Zamawiającego nie może być kompensowana przez Zamawiającego z należnościami Wykonawcy. Strony jednoznacznie rozdzieliły kwestie zapłaty wynagrodzenia dla (...) oraz sposób naprawienia szkody. Dlatego też nieuprawnionym jest stanowisko Sądu, który uzależnił wysokość wynagrodzenia od faktu należytego wykonania usługi, podczas gdy żaden zapis nie upoważniał stron do obniżenia wynagrodzenia w takim przypadku.

Z „daleko posuniętej ostrożności procesowej”, wskazano, że ewentualne obniżenie wynagrodzenia mogłoby co najwyżej dotyczyć miesiąca lutego 2013 r. i wyłącznie okresu pomiędzy 25 a 27 luty 2013r., kiedy miało miejsce zdarzenie. Proporcjonalne wynagrodzenie wynosiło za te dni 161,71 zł. Za nieuzasadnione uznano obniżenie przez Sąd wynagrodzenia za miesiąc marzec, pomimo że (...) - Galeria sp. z o.o. nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie tezy jakoby w miesiącu marcu usługa była wykonywana nienależyście. Jakość usługi wykonywanej w miesiącu marcu nie była nigdy badana, bo nie zaszły żadne przesłanki do obniżenia wynagrodzenia za ten miesiąc. Sąd winien był zasądzić pełną kwotę wynagrodzenia za miesiąc marzec 2013r.

Zarzut art. 84 kpc wywiedziono z uwagi na fakt, że pomimo złożonego przez (...) wniosku o przyznanie (...) S.A., w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 24 czerwca 2013r., Sąd Rejonowy nie wykonał żadnych czynności w tym zakresie pozostawiając wniosek bez rozpoznania. Takie zachowanie Sądu Rejonowego co do zasady może stanowić podstawę uprawnionego zarzutu, że Ubezpieczyciel pozbawiony został obrony swych praw.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowo - Usługowego PHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. W.. na rzecz (...) Galeria Sp. z o.o. z

siedzibą w G. W.. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że zarzuty skargi apelacyjnej pozostają w całości bezpodstawne i w żadnej mierze nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji art. 750 k.c. uznano w całości chybiony, wskazując, że sam w sobie charakter i przedmiot łączącej strony umowy o ochronę i dozór mienia stanowiącego własność (...) Galeria Sp. z o.o., w istocie nie był przedmiotem sporu w tym postępowaniu. Również treść pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, nie uzasadnia argumentacji PHU (...) Sp. z o.o., zgodnie z którą, doszło po stronie tego Sądu, do niewłaściwej interpretacji charakteru łączącej strony umowy cywilnoprawnej. Istotą zaistniałego w tym stanie rzeczy sporu było to, czy sposób wykonywania przez PHU (...) Sp. z o.o. umowy łączącej ją z powódką (pозwaną wzajemną) uzasadniał zastosowanie §7 tej umowy, zgodnie z którym PHU (...) Sp. z o.o. zobowiązana była do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania Umowy aż do wysokości rzeczywistej wartości poniesionej przez powódkę szkody. Podniesiono, iż przywołany powyżej zapis umowny odwoływał się wprost do treści art. 471 k.c. i przypomniano zarazem, że odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania została ukształtowana na zasadzie winy. Tym niemniej, w treści przywołanego powyżej art. 471 k.c. zawarte jest domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Zaznaczono iż wbrew argumentacji uzasadnienia apelacji, zeznania powołanych w niniejszej sprawie świadków, B. W. (2) i K. K. były w tym zakresie jednoznaczne. W szczególności zeznania świadka K. K. dowodziły dobitnie, iż pracownicy delegowani do ochrony należącego do (...) Galeria Sp. z o.o. mienia, nie wykonywali swoich podstawowych, określonych umownie obowiązków, bądź wykonywali je niedbale. Świadek ten, opisując sposób w jaki wykonywał on swoje obowiązki wskazywał, iż z obawy o swoje bezpieczeństwo ani on, ani inni pracownicy ochrony nie kontrolowali stanu ogrodzenia posesji, choć niewątpliwie mieli taki obowiązek. Świadek ten dodatkowo nie był w stanie logicznie uzasadnić, dlaczego nie dostrzegł aktywności złodziei na posesji powódki (pозwanej wzajemnej) na podglądzie monitoringu, podczas gdy treść załączonych do akt postępowania nagrań z tego monitoringu wskazywała, iż obiektywnie miał on taką możliwość. Za znamienne w tym kontekście uznano także kwestię używania, bądź nie, przez świadka K. K., tak podstawowego atrybutu pracownika ochrony jakim jest latarka, przy wykonywaniu czynności związanych z wieczornym i nocnym patrolowaniem posesji przy ul. (...) w G. W..

Zwrócono uwagę na kwestię sposobu kontrolowania przez pracowników zleceniobiorcy podgląd z nagrań monitoringu, wywodząc, że pierwotne twierdzenia PHU (...) Sp. z o.o., wskazujące na to, iż monitoring obserwowany był w sposób właściwy, zastąpione zostały przez twierdzenia wskazujące na jego niewłaściwą jakość utrudniającą należyte wykonywanie zleconych obowiązków z zakresu ochrony. Przypomniano, że przed wystąpieniem szkody ani zleceniobiorca ani jej pracownicy, w tym także bezpośredni przełożeni, pracowników faktycznie wykonujących czynności z zakresu ochrony, nigdy nie zgłaszali (...) Galeria Sp. z o.o., rzekomych trudności i przeszkód w wykonywaniu obowiązków umownych, na które PHU (...) Sp. z o.o. zaczęła się powoływać dopiero w toku postępowania sądowego. Podkreślono, że pozwana nigdy też nie podnosiła kwestii, że pojazdy, których części zostały skradzione w dniach od 25 do 27 lutego 2013 r., zaparkowane zostały w miejscu utrudniającym ich ochronę, tego rodzaju uwag i zastrzeżeń mających na celu podniesienie jakości ochrony obiektu należało do obowiązków umownych.

Zaznaczono, że agencja ochrony, która przejęła od pozwanej obowiązki w zakresie ochrony posesji przy ul. (...) w G. W.. już na samym początku współpracy wskazała na zakres czynności które należy wykonać celem poprawy zabezpieczeń obiektu, w tym min. wymianę monitoringu i poprawę oświetlenia posesji, które to czynności, zgodnie z sugestią tego podmiotu, zostały niezwłocznie wykonane.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 84 k.p.c., wskazano, że ewentualne naruszenie przez Sąd I instancji art. 84 k.p.c. nie stanowi naruszenia istotnego, mającego wpływ na wynik niniejszego postępowania, należy mieć na względzie, że ubezpieczyciel PHU (...) Sp. z o.o. miał świadomość toczącego się

pomiędzy stronami postępowania, albowiem w toku procesu, na wezwanie sądu, zobowiązany był przedłożyć akta postępowania likwidacyjnego szkody, której dotyczyło to postępowanie. Wobec powyższego, (...) S.A., de facto została poinformowana o toczącym się postępowaniu i miała możliwość przystąpienia do tego postępowania we własnym zakresie, czego nie uczyniła.

Odnosząc się do zarzutu apelacji wskazującego na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. wskazano, że sam tylko fakt, iż bazując na zgromadzonym w toku niniejszego postępowania materiale dowodowym, Sąd Rejonowy doszedł do wniosków innych, lecz jednocześnie dalece bardziej logicznych i uzasadnionych, od wniosków PHU (...) Sp. z o.o., nie stanowi podstawy do wysnucia twierdzenia, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i dodatkowo dokonał tej oceny w sposób ograniczony.

Za prawidłowe, uznano też stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym w sytuacji, gdy nie ulega wątpliwości, iż PHU (...) Sp. z o.o. nie wykonywała wcale, bądź wykonywała niedbale, powierzone jej na podstawie spornej umowy obowiązki, brak jest obiektywnych podstaw do domagania się przez pozwaną (powódkę wzajemną), wypłaty całego wynagrodzenia, które zgodnie z treścią tej umowy, przysługiwać jej miało za wykonanie wszystkich zakreślonych postanowieniami umowy obowiązków związanych z ochroną i dozorem mienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się jedynie częściowo uzasadniona.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w aktach materiał dowodowy i poczynił adekwatne do jego treści ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni częścią własnego stanowiska w sprawie, nie stwierdzając potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Nie budzi zastrzeżeń kwalifikacja prawna umowy łączącej strony jako umowy o świadczenie usług i odwołanie się przez Sąd do treści art. 750 k.c. Uzupelnic tą kwalifikację należy jedynie o wyraźne powołanie art. 734 k.c. (do którego norma art. 750 k.c. się odwołuje) oraz art. 735 k.c. dla podstawy prawnej roszczenia o wynagrodzenie wywodzonego w pozwie popieranym przez stronę skarżącą.

Trafna jest także przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna roszczenia zgłoszonego przez (...) Sp. z o.o. Natomiast niezbędne w realiach niniejszej sprawy uzupełnienia wywodów prawnych zostaną przedstawione w ramach odniesienia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Analizę zarzutów formułowanych przez skarżącego rozpocząć należy od kwestii dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego na etapie oceny materiału procesowego dopiero bowiem przesądzenie prawidłowości oceny materiału procesowego w świetle art. 233 §1 k.p.c. i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych otwiera możliwość oceny zastosowania przepisów prawa materialnego. Prawo materialne może być bowiem zastosowane jedynie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Skarżący formułuje w tej mierze zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Natomiast w myśl art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W świetle powyższego Sąd ma obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, a także wskazania kryterium oraz argumentacji pozwalającej sądowi wyższej instancji oraz skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za niewiarygodny bądź pozbawiony mocy dowodowej. Nie można zarzucać naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów w przypadku, gdy z oceny dowodów sąd wyprowadził poprawne logicznie wnioski, zgodne z doświadczeniem

życiowym. Jedynie w przypadku braku spójności logicznej we wnioskowaniu o faktach z zebranych dowodów bądź, gdy wywód sądu nie odnosi się do całokształtu materiału dowodowego, czy też wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważana. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby z tego samego materiału dało się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne, co wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r. II CKN 817/00, system informacji prawnej LEX nr 56906, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 18.04.2013 r., I ACa 11/13, LEX nr 1372455, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, opubl. LEX nr 8027).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący winien więc wskazać jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej albo niesłusznie im je przyznając (por. też: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12.04.2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10.01.2002 r., II CKN 572/909, LEX nr 53136).

Przenosząc powyższe uwagi na realia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarżący wywodu takiego nie przeprowadził. W istocie bowiem skarżący nie tyle polemizuje z zasadniczymi dla rozstrzygnięcia ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji, co przedstawia własną ocenę materiału procesowego, koncentrując się w szczególności na kwestiach materialnoprawnych. Tak bowiem należy oceniać wywody dotyczące zachowania przez skarżącego (jego pracowników) należytej staranności przy wykonywaniu umowy. Ocena zachowania przez dłużnika spełniającego świadczenie wzorca staranności w istocie jest wyrazem zastosowania normy art. 355 k.c.

Sąd też zasadnicze odniesienie się do argumentacji strony skarżącej w tym zakresie nastąpi w ramach rozważania zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego. W tym miejscu zaznaczyć jedynie należy, że trafnie skarżący podnosi, iż nie było podstaw do przyjęcia, że dozoru terenu w dniu kradzieży pracownik nie był wyposażony w latarkę. Wniosku takiego nie można wyprowadzić z materiału procesowego. Podkreślić jednak należy, że kwestia ta nie ma najmniejszego znaczenia dla oceny nałożenia przez tą osobę należytej staranności przy wykonywaniu czynności dozorowych, co również zostanie omówione w dalszych wywodach niniejszego uzasadnienia. Podobnie oceniać należy kwestię reakcji osoby dozorującej na zachowanie psa, czy też sposobu, w jaki był wykonywany obchód. Te kwestie bowiem nie mają istotnego znaczenia dla oceny dołożenia przez poprzedniczkę prawną skarżącego należytej staranności w trakcie wykonania umowy przez zleceniobiorcę, co także zostanie wyjaśnione poniżej.

Nie jest natomiast zrozumiałe, poparciu jakich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wniosków służyć ma argument dotyczący wcześniejszego planowania kradzieży i sugestii dotycząca możliwego udziału w tych planach bliżej nie określonych pracowników zleceniodawcy. Skarżący nie wyjaśnia, w oparciu o które dowody wnioski takie formułuje. Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do potwierdzenia sugestii udziału pracowników zleceniodawcy w kradzieży w materiale poddanym przez strony pod osąd.

Co do wcześniejszego zaplanowania kradzieży, to skarżący w żaden sposób nie stara się uargumentować tego, by taka organizacja przestępstwa uzasadniać mogła brak związku przyczynowego między wykonywaniem umowy przez zleceniobiorcę a szkodą w majątku zleceniodawcy. Podobnie ocenić należy sugestię co do miejsca parkowania pojazdów w momencie dokonywania kradzieży – skarżący wskazując, na to, że ten fakt nie powinien pozostawać bez znaczenia dla rozstrzygnięcia – myśli swojej nie rozwija i nie stara się przekonać, by w jakikolwiek sposób kwestia ta wpływała na ocenę prawidłowości wykonywania zobowiązania przez jego poprzedniczkę prawną.

Trafnie sugeruje natomiast skarżący, że w sposób nieuzasadniony Sąd w swoich rozważaniach uwypukla jako istotną okoliczność niepełnosprawności osoby dozorującej obiekt w czasie kradzieży. Wbrew nieuargumentowanej w żaden sposób tezie Sądu w tym zakresie, z materiału procesowego nie wynika bowiem, by istniał jakikolwiek związek między stanem zdrowia tej osoby, a faktem kradzieży i szkody w majątku zleceniodawcy. Jednakże i ta sugestia (nie zawarta

nota bene w części uzasadnienia dotyczące ustaleń faktycznych, lecz prezentowana w ramach oceny prawnej) nie wpływa na trafność oceny powództwa.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 §2 k.p.c. przypomnieć należy, że naruszenie te normy wpływa na ocenę wyroku jedynie wówczas, gdy z jego motywów nie można wyprowadzić przesłanek, jakimi Sąd kierował się rozstrzygając o żądaniach pozwu lub zarzutach pozwanego. W uzasadnieniu środka odwoławczego nie skonkretyzowano w przyczyn mających uzasadniać zarzut sporządzenia uzasadnienia w sposób dyskwalifikujący (uniemożliwiający merytoryczną ocenę zaskarżonego orzeczenia). Sąd odwoławczy dostrzegając mankamenty i nadmierne uproszczenia w argumentacji prawnej Sądu Rejonowego nie stwierdza, by mogły one powodować naruszenie art. 328 §2 k.p.c. uniemożliwiające przeprowadzenia kontroli instancyjnej i wpływać na wynik kontroli instancyjnej.

W rezultacie Sąd odwoławczy zauważa, że wywody skarżącej spółki mające uzasadniać zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. w istocie zawierają szereg własnych ocen autora środka odwoławczego i polemikę z uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia nie podważającą jednak opisanego wyżej wzorca oceny.

Odnosząc się do natomiast zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że argumentacja skarżącej w tym zakresie sprowadza się wyłącznie do polemiki z odrębnie traktowanymi fragmentami wywodów Sądu Rejonowego.

Sąd pierwszej instancji w żadnym fragmencie swojego uzasadnienia nie potraktował umowy łączącej strony jako tzw. umowy rezultatu. Samo odwoływanie się do faktu kradzieży jako uzasadnienia tezy o nienależytym wykonaniu umowy przez zleceniobiorcę miało w ocenie Sądu Okręgowego jedynie umacniać wywód wskazujący na niedochowanie należytej staranności przez zleceniobiorcę (zdaniem Sądu Rejonowego prawidłowe wykonanie obowiązków przezeń wskazywanych zapobiegłoby tej kradzieży).

Odwołanie to nie może być natomiast interpretowane jako przypisanie przez Sąd Rejonowy zleceniobiorcy odpowiedzialności za kradzież w każdej sytuacji, a więc nawet wówczas gdy między jego nienależytym świadczeniem a szkodą nie byłoby związku przyczynowego w rozumieniu normy art. 361 k.c.

Z kolei motywując zarzut naruszenia art. 750 k.c. skarżący pomija, że podstawą rozstrzygnięcia nie był ten przepis lecz (powołana przez Sąd Rejonowy) norma art. 471 k.c. W tym kontekście zasadnie wywodzi strona przeciwna apelującemu, że z normy tej wynika odpowiedzialność oparta o zasadę tzw. winy domniemanej. Zatem (po wykazaniu przez powoda faktu nienależytego wykonania umowy i szkody z faktem tym związanej przyczynowo), to skarżący jako usługodawca, który przyjął na siebie umowny obowiązek świadczenia polegającego na sprawowaniu dozoru nad obiektem i mieniem usługobiorcy, winien wykazać, że nienależyte (niezgodne z treścią zobowiązania) świadczenie wynikało z przyczyn za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Nie budzi sporu między stronami, że umowa je łącząca winna być kwalifikowana na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c., jako tzw. umowa starannego działania. Oznacza to, że dłużnik zobowiązany do świadczenia usług dozorczych, dowodząc, że swoje świadczenie spełnił należycie, winien był wykazać, iż dołożył należytej staranności. W uzasadnieniu Sądu I instancji wskazującym na przyczyny przypisania skarżącemu odpowiedzialności odszkodowawczej, zabrakło wyraźnego odwołania się do treści art. 355 k.c. i sformułowania przy zastosowaniu tego przepisu wzorca staranności, w oparciu o który winno być oceniane zachowanie usługodawcy.

Uzupełniając tą kwestie dodać więc należy, że skoro świadczenie było spełniane w ramach prowadzonej przez dłużnika działalności gospodarczej, to należyta staranność należy oceniać przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art. 355 §2 k.c.).

W tym kontekście niezbędne jest zwrócenie uwagi na fakt, że Sąd I instancji nacisk kładzie na zachowanie się osoby dozorującej w czasie kradzieży, ale też prawidłowo zwraca uwagę na uwypuklany przez (...) Sp. z o.o. w toku procesu aspekt wynikających z umowy obowiązków w zakresie organizacji ochrony i dozoru obiektu i dokonywania czynności

kontrolujących stan zabezpieczeń. W zaniechaniach na tym tle tkwi sedno odpowiedzialności usługodawcy w niniejszej sprawie.

Cytując w uzasadnieniu apelacji szeroko zakres swoich obowiązków umownych wyliczanych w załączniku do umowy skarżący pomija bowiem w sposób nieuprawniony wnioski wynikające z treści powoływanych przez siebie postanowień umownych. Przede wszystkim zaś w załączniku określającym zakres obowiązków wykonawcy zawarto wyraźne zobowiązanie do zapewnienia nie tylko ciągłej ale też aktywnej obecności na terenie.

Świadczeniodawca przyjął obowiązek sprawdzenia stanu szeroko rozumianych zabezpieczeń obiektu (przy czym wyraźnie wymieniono m. in. ogrodzenie). Świadczenie usługi dozoru zakładało więc nie tylko fizyczną obecność pracownika ochrony na terenie obiektu ale też ukierunkowaną celem umowy aktywność zmierzającą do odpowiedniego reagowania na możliwe zagrożenie dla bezpieczeństwa powierzonego mienia i eliminacji jego przyczyn, o czym świadczy dobitnie obowiązek pisemnego zgłaszania braków lub naruszeń odnośnie stanu zabezpieczenia mienia (pkt. 3 załącznika).

Z kolei sposób patrolowania terenu był wskazany poprzez podanie minimalnej liczby patroli nocnych. Nie oznacza to jednak, że wyłącznie na wykonaniu tej minimalnej liczby obchodów kończyły się obowiązki składające się na świadczenie usługodawcy a jego zachowanie uznać należy za odpowiadające wzorcowi należytej staranności.

Odnosząc to do treści art. 355 §2 k.c. przyjąć należy, że świadczenie z należyłą starannością wymagało stopnia aktywności wykonawcy adekwatnego do potrzeb wynikających z wyraźnie artykułowanego przez strony celu umowy (zwłaszcza zabezpieczenia obiektu przed nieuprawnionym dostępem osób trzecich), przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia odpowiedniego poziomu szeroko rozumianych zabezpieczeń (a więc sprawowaniu kontroli prewencyjnej) oraz bezpośrednim reagowaniu nie tylko w przypadku stwierdzenia obecności nieupoważnionych osób lecz także w przypadku stwierdzenia naruszenia bezpieczeństwa powierzonego mienia, czy też niedostatecznego poziomu szeroko rozumianego zabezpieczenia tego mienia.

Zachowania nie spełniające tego wzorca muszą być uznane za nienależyte wykonywanie świadczenia, a skarżący (zgodnie z wcześniejszymi wyjaśnieniami) powinien wykazać, że nie mógł zachować się zgodnie z opisanym wzorcem staranności z przyczyn odeń niezależnych.

W tym kontekście stwierdzić należy, że z materiału procesowego wynika w sposób wyraźny, że świadczeniodawca tolerował praktykę swoich pracowników polegającą na nieprzywiązywaniu wagi do analizy zapisów monitoringu obiektu. Z akt wynika, że zapis cyfrowy widoku kamer był uruchamiany w sytuacji stwierdzenia ruchu w polu widzenia obiektywu. Ocena zapisanego materiału polegała więc jedynie na odtworzeniu zapisu i skontrolowaniu przyczyn uruchomienia kamer (ustaleniu przyczyn uruchomienia zapisu obrazu), czego nie uczyniono w dniu 26 lutego 2013 (a więc po pierwszym wejściu osoby niepowołanej na teren dozorowany) i co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania podjęcia działań zapobiegających możliwości wejścia na teren. Jak wynika z materiału procesowego – do takiego wejścia doszło już kolejnej nocy).

W ocenie Sądu odwoławczego nie przedstawiono żadnych okoliczności usprawiedliwiającej to zaniechanie.

Co więcej - trafnie z materiału procesowego wywiódł Sąd I instancji, że dozorczy obiekt nie przywiązywali też w ogóle wagi do bieżącej kontroli monitoringu, w okresie, kiedy nie dokonywali patrolu i przebywali w pomieszczeniu w którym znajdował się służący temu monitor. Również to zaniechanie nie może być uznane za uzasadnione okolicznościami sprawy. Nie wyjaśnia takiego (w ocenie Sądu odwoławczego – w sposób oczywisty lekceważącego) podejścia do obowiązków umownych wyłącznie twierdzenie o niezadawalającej rozdzielczości monitora. Po pierwsze nie wyjaśniono, by rozdzielczość ta wyłączała dostrzeżenie ruchu w polu widzenia obiektywów kamer, po wtóre nie ma jakiegokolwiek dowodu na to, by usługodawca zwracał (zgodnie z treścią umowy) uwagę drugiej stronie umowy na niezadawalający (uniemożliwiający lub nadmiernie utrudniający sprawowanie prawidłowego dozoru) stan

podstawowych urządzeń technicznych służących zabezpieczeniu mienia. Również więc to zaniechanie nie może być uznane jako spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wreszcie nie wynika z materiału procesowego, by usługodawca dokonywał bieżącej kontroli stanu zabezpieczeń i ogrodzeń. Twierdzenie, że nie czynił tego w godzinach nocnych nie wyjaśnia, dlaczego czynności tej nie prowadzono, kiedy dozoru obejmował obiekt (a zatem około godziny 15.00). Również w tym przypadku nie ma podstaw do uznania, że zaniechanie prawidłowego świadczenia następowało z przyczyn niezależnych od dłużnika.

Zarzut, że pojazdy, z których wymontowano części, jako rzeczy o znacznej wartości nie powinny być zaparkowane poza zasięgiem kamer, również w świetle obowiązków umownych usługodawcy jawi się jako obciążający tą właśnie stronę. Skarżący nie wyjaśnia bowiem, z jakich przyczyn nie reagował na takie parkowanie pojazdów, jeśli istotnie utrudniało to dozór i nie domagał się prawidłowego przechowywania mienia. Przypomnieć należy, że taka reakcja również mieści się w obowiązku pisemnego zgłaszania braków lub naruszeń w zakresie bezpieczeństwa, o czym stanowi pkt. 3 załącznika do umowy. Wobec własnego zaniechania wykonania obowiązków sygnalizacyjnych o których mowa w pkt. 3) załącznika do umowy skarżący nie może twierdzić, że wyłączną odpowiedzialność za stan zabezpieczeń ponosi zleceniodawca. Dopiero bowiem brak odpowiedniej reakcji zleceniodawcy na prawidłowo przekazane uwagi świadczeniodawcy mogłyby uzasadniać taką tezę.

Z materiału procesowego wynika więc, że świadczeniodawca (osoby przezeń desygnowane do wykonywania umowy) nie dokonywał przeglądu zapisów monitoringu, kontroli stanu ogrodzeń, nie reagował na sposób pozostawienia mienia przez pracowników usługobiorcy ani też nie podejmował żadnej aktywności w celu uzdatnienia stanu urządzeń technicznych do poziomu zapewniającego realną ochronę mienia. W rezultacie nie sposób uznać, by usługodawca zachował się zgodnie z treścią zobowiązania. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że nienależyte wykonanie umowy nastąpiło z przyczyn nieleżących po stronie poprzednika prawnego skarżącej spółki.

W tym świetle ocenić należy, czy między opisanymi zaniechaniami zleceniobiorcy a szkodą w majątku zleceniodawcy zaistniał związek przyczynowy w rozumieniu normy art. 361 §1 k.c. Skarżący zarzuca brak takiego związku powołując się na zaplanowane i metodyczne działanie sprawcy kradzieży, zmierzające do uniemożliwienia dostrzeżenia jego działania przez osobę dozoru. Odwołując się dla uzasadnienia swojej tezy do zapisów monitoringu obiektu, skarżący pomija jednak to, że działanie przestępcze odbywało się w ciągu dwóch kolejnych nocy, przy czym krótkotrwałość pierwszego naruszenia wskazuje na to, że stanowiło ono jedynie element przygotowania do właściwego działania sprawczego.

W tym świetle prawidłowa kontrola zapisów monitoringu mogła i powinna dać niezwłoczną wiedzę o pierwszym naruszeniu i umożliwić natychmiastowe podjęcie odpowiednich działań zaradczych w celu ochrony mienia. Nadto trafnie zarzuca strona przeciwna, że zaniechanie systematycznej kontroli ogrodzenia mogło być przyczyną niewykrycia w odpowiednim czasie już pierwotnego wejścia na teren obiektu.

Wreszcie nie może być obojętne dla oceny stanowisk stron procesu to, że wykonawca ignorował pozostawienie pojazdów poza zasięgiem monitoringu (w miejscu, w którym pole obserwacji kamery było przysłonięte przez przeszkodę znajdującą się na nieruchomości). Ta okoliczność wskazująca na niewłaściwe wykonanie obowiązku o którym mowa w pkt.3) załącznika do umowy również musi być wiązana przyczynowo ze skutkiem w postaci kradzieży. Gdyby bowiem zleceniobiorca zareagował prawidłowo i doprowadził do innego zaparkowania pojazdów (lub usunięcia przeszkody), istniałaby możliwość zaobserwowania działania sprawcy (sprawców) w trakcie dokonywanej kradzieży, na ekranie monitora w pomieszczeniu, w którym przebywał.

W rezultacie w ocenie Sądu odwoławczego zachodzi ścisły związek przyczynowy między zaniechaniem przez zleceniobiorcę prawidłowego spełnienia świadczenia a skutkiem jakim była szkoda w majątku zleceniodawcy. Przedstawione uzasadnienie jednocześnie uzupełnienia w niezbędnym zakresie ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie roszczenia dochodzonego przez spółkę (...) Sp. z o.o.

Z tych przyczyn też apelacja kierowana przeciwko rozstrzygnięciu w tej sprawie podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.)

Odmienne ocenić trzeba apelację w części dotyczącej orzeczenia oddalającego roszczenie dochodzone przez skarżącego. Sąd Rejonowy w lakonicznym uzasadnieniu prawnym tego rozstrzygnięcia odwołał się do nienależytego wykonania umowy jako przesłanki do swoistego zredukowania należnego zleceniobiorcy wynagrodzenia o 50%. I wskazał na umowę oraz art. 353¹ k.c. i art. 750 k.c. Jednocześnie nie wskazano przesłanek oraz argumentacji prawnej uzasadniających tego rodzaju rozstrzygnięcie. W istocie więc sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, w oparciu, o jaką podstawę prawną rozstrzygnął o oddaleniu powództwa. Nie wskazano w jaki sposób umowa czy też norma art. 353¹ k.c. lub art. 750 k.c. miałyby uzasadniać prawo do uchylenia się przez zleceniodawcę od obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Przypomnieć należy że dochodzone przez skarżącą wynagrodzenie stanowiło ekwiwalent umówionego świadczenia polegającego na wykonywaniu czynności z zakresu dozoru przez okres dwóch miesięcy. Pozwana w tej sprawie spółka (...) Sp. z o.o. uchylając się od zapłaty wynagrodzenia za ten okres powinna była więc wskazać okoliczności niweczące prawo zleceniobiorcy do żądania wynagrodzenia

Takich okoliczności nie wskazano. Nie przedstawiono w szczególności zarzutu potrącenia, ani też zarzutów opartych o treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony z których wynikałoby prawo zleceniodawcy do redukcji wynagrodzenia. Sam fakt nienależytego wykonania świadczenia wynikającego z umowy o usługę nie uzasadnia żądania zmniejszenia wynagrodzenia. Odpowiedzialność odszkodowawcza strony pozwanej za nienależyte wykonanie umowy została bowiem uwzględniona w wyroku rozstrzygającym sprawę z powództwa (...) sp. z o.o. w G.. Pamiętać należy też o tym, że dochodzone wynagrodzenie było ekwiwalentem za wykonywanie umowy w okresie dwóch miesięcy, natomiast przedmiotem postępowania dowodowego i zarzutów zleceniodawcy był sposób wykonywania umowy w okresie dwóch dni. W tym kontekście Sąd pierwszej instancji nie wskazuje kryteriów faktycznych i prawnych, w oparciu o które uznał za uprawnione żądanie zredukowania wynagrodzenia o 50 %. Sąd odwoławczy takich przesłanek w niniejszej sprawie nie znajduje.

Stąd też stosując normę artykułu 735 k.c. w związku z art. 750 k.c. należało uwzględnić powództwo o wynagrodzenie w całości. Przy uwzględnieniu tej argumentacji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku w części oddalającej żądanie zasądzenia kwoty 3395,98 zł z ustawowymi odsetkami.

Jako niezasadny uznano zarzut naruszenia art. 84 k.p.c. Skarżący sugeruje dla uzasadnienia swojego stanowiska w tej mierze że zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji doręczenia przy pozwanemu odpisu pisma zawierającego przyzpozwanie skutkowało nieważnością postępowania. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, w myśl którego naruszenie normy art. 84 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę środka odwoławczego (por. np. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1966 r. II CR 259/65 - LEX nr 5938). Tym niemniej naruszenie takie nie skutkuje eo ipso nieważnością postępowania i może stanowić skuteczną podstawę apelacji, jedynie wówczas gdy nie zostały wyjaśnione istotne okoliczności sprawy, a okazało się, że osoba przyzpozwana dysponuje dowodami nieznanymi stronom i Sądowi (por. np. orzeczenie SN z dnia 23 marca 1973 r., II CR 68/73, OSP 1973, z. 10, poz. 197, Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2013 r. I ACa 67/13, LEX nr 1322900). Innymi słowy dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 84 § 2 k.p.c. przedstawić należy okoliczności z których wynikałoby że naruszenie tego przepisu miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia (wynik sprawy).

W niniejszej sprawie skarżący nie przedstawia żadnych argumentów, które wskazywałyby, że takie okoliczności zaistniały. W szczególności nie wyjaśnia skarżący, jakie znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia procesu mógł mieć udział przyzpozwanego ubezpieczyciela który wszak nie uczestniczył w żaden sposób w wykonywaniu umowy. Skoro tak, to także ten zarzut uznać należało za nieuzasadniony.

Z przedstawionych przyczyn rozstrzygnięto w punktach I i III w wyroku.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy w jednym z procesów połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia wymagała modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji dotyczącego tego powództwa

Skoro w następstwie rozstrzygnięcia reformatoryjnego skarżąca wygrała całości sprawę, w której występowała w roli powoda, to stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. ma prawo do żądania zwrotu całości kosztów z tą sprawą związanych. Na zasądzone z tego tytułu koszty składa się opłata uiszczona od pozwu w sprawie o sygnaturze V GC 782/13 (250 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie jednego tysiąca dwustu złotych, oraz opłata od pełnomocnictwa to w kwocie siedemnastu złotych. Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalono w stawce minimalnej adekwatnej dla wartości przedmiotu, stosownie do treści §6 pkt. 4 w zw. z §2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 490). Rozstrzygnięcie w tym zakresie znalazło wyraz w pkt II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Rozstrzygając o tej materii wziąć należało pod uwagę fakt, że w niniejszym postępowaniu orzekano o środku odwoławczym dotyczącym rozstrzygnięć w dwóch połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawach. Skoro więc rozstrzygnięcie dotyczyło dwóch powództw, posiadających formalną odrębność, konieczne jest odrębne obliczenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. apelacja dotyczyła rozstrzygnięcia o roszczeniu o wartości 16 301,09 zł. Skarżący przegrał postępowanie odwoławcze w odniesieniu do tej sprawy w całości jest zobowiązany na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 28 § 1 k.p.c. do zwrotu powodowi w tamtej sprawie całości kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te składa się kwota 1200 zł jako równowartość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalonego stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt. 5) w związku z § 2 ust. 1 i 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

W sprawie ze swojego powództwa skarżący wygrał postępowanie apelacyjne w całości. Na koszty w tym postępowaniu składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej adekwatnej do wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę trzystu złotych oraz opłata od apelacji przypadająca od tego roszczenia (168 zł). Łącznie koszty należne skarżącemu wynoszą więc 468 zł. Wartość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego zostało ustalone stosownie do § 6 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia

Stosując odpowiednią normę artykułu 100 k.p.c. dokonano częściowego zarachowania wzajemnych roszczeń stron z tytułu kosztów procesu i zasądzono na rzecz spółki (...) różnicę między tymi roszczeniami w kwocie 732 zł.

W sentencji orzeczenia uwzględniono zmianę brzmienia firmy skarżącej spółki notyfikowaną na etapie postępowania apelacyjnego,